

Potwierdzone Info, Kiedy Giety Są

[Diox:]

Kto nie szanuje innych, nie będzie szanowany
Kto raz przeciwko nam, już nigdy nie będzie z nami
Kto brudny honor ma - na bank nie odplami
Ktoś chciał wyjechać nas, zostanie wyjebany
Proste sprawy, dwie proste zasady
Jak nie masz skąd oddać, nie pożyczaj sałaty
Masz zaufanie? Pamiętaj by nie stracić
Nie potrzebujesz siana, by poczuć się bogaty

[Tede:]

Pewnych rzeczy nie zatrzesz, stoję pod blokiem
Nieobecni wzrokiem patrzą z okien zawsze
Byliśmy dziećmi co wyrosły na młodzież
I z każdym rokiem są starsze
Całe życie z czymś walczę, o coś
Nasze pokolenie pamięta swą młodość
Tamte przyjaźnie, które miały być na zawsze
A są...
No właśnie, chodzi mi o to!

Ziomów, ziomeczków, tych ziomków krąg
Kiedy giety są, kiedy - kiedy giety są
A kiedy jesteś pusty - to wtedy co?
Wtedy - wtedy co, wtedy - wtedy co?
/2x

[Diox:]

Prawda zawsze wypływa, więc oszczędź farmazonu
Jak masz chodzić, pierdolić to lepiej zostań w domu
Zamiast ufać wszystkim, nie ufaj nikomu
Wielu bliskich gra bliskich a są bliscy z pozoru
Patrz komu ufasz i z kim dzielisz tajemnice
Dwa cztery orient, gdy się pchasz na ulicę
Naucz się słuchać, jeśli już umiesz milczeć
I nie ufaj przyjaźniom, które gasną jak znicze

[Tede:]

Nie podaje ręki jak cipa, kiedy wbijam na vipa - ale przypał
Paru ludziom ufam, to ekipa
Sytuacja była krucha, dziś wiem, kto nie wydygał
Wiesz? Dziś się trzyma ze mną
Fejm krąży przy nas jak przy was M.O.
Nie przeżywaj, nie bądź jak emo
Nie no, przyjaźń nie podlega pln'om

Ziomów, ziomeczków, tych ziomków krąg
Kiedy giety są, kiedy - kiedy giety są
A kiedy jesteś pusty - to wtedy co?
Wtedy - wtedy co, wtedy - wtedy co?
/2x

[Diox:]

Nie wpierdalałam się tam, gdzie mnie nie chcą
Od zawsze na zawsze ceniałem niezależność
Nie ugiąłem się pod hajsu presją
Choć wielu by poszło tą drogą na densflor
Nie traktowałem nigdy słów jak towaru
Daleki jestem od tych praktyk z bazaru
Napisz dwa tracki, sprzedaj - szybko zarób
Poznałem już takich jak ty w każdym calu

[Tede:]

Koneksja ma jedną zasadę ziomek

Zaufanie zawsze jest ograniczone
Wygrani rano są ograni wieczorem,
Bo wybrali złą drogę i skręcili nie w porę
Kumasz przekaz? Jestem pewien
Temat rzeka, pies trzepał cię
Czekaj, czekaj - jeszcze jedno
Widziałem go na mieście, wczoraj jechał w metrze, ze mną

Ziomów, ziomeczków, tych ziomków krąg
Kiedy giety są, kiedy - kiedy giety są
A kiedy jesteś pusty - to wtedy co?
Wtedy - wtedy co, wtedy - wtedy co?
/4x